

Erdogan grozi wysłaniem milionów imigrantów do Europy

18 marca 2018

Relacje między Unią Europejską a Turcją pozostają napięte. Erdogan od kilku lat szantażuje Europę Zachodnią, domaga się akcesji do UE i zniesienia wiz dla obywateli Turcji. Niestety Europa jest z góry na przegranej pozycji – na naszym kontynencie osiedliły się już miliony muzułmanów, zaś Erdogan zagroził, że w każdej chwili może „dołożyć” kolejne kilka milionów.

W piątek w trakcie przemówienia w mieście Erzurum w prowincji o tej samej nazwie, przywódca państwa tureckiego ostrzegł, że może otworzyć granice i pozwolić trzem milionom „uchodźców” na przyjazd do Europy. Erdogan wyraził niezadowolenie, że Unia Europejska nie wywiązała się ze swoich obietnic i stwierdził, że jeśli otworzy granice to Europejczycy „nie będą wiedzieli gdzie mają się ukryć”.

Dokładnie w tym samym dniu grecki sąd ponownie odmówił ekstradycji ośmiu byłych tureckich żołnierzy, którzy brali udział w zamachu stanu w Ankarze w lipcu 2016 roku i uciekli z kraju z pomocą śmigłowca. Ponadto, w tym samym miesiącu dwa lata temu Turcja podpisała z Unią Europejską umowę o zatrzymaniu masowej migracji do Europy. Oczywiście nie za darmo – Erdogan domagał się w zamian 6 miliardów euro, przyspieszenia negocjacji akcesyjnych oraz zniesienia wiz dla obywateli Turcji.

Należy zwrócić uwagę, że UE zgodziła się właśnie zapłacić Turcji kolejne 3 miliardy euro – oficjalnie w ramach „pomocy z kryzysem migracyjnym”, lecz nieoficjalnie wiadomo, że jest to po prostu zwykły szantaż. Erdogan wielokrotnie groził otwarciem granic a bardziej niż na pieniądzech zależy mu na przystąpieniu Turcji do Unii Europejskiej i zniesieniu wiz.

„Sułtan” swego czasu zagroził, że gdy to nastąpi to wszyscy migranci żyjący w Turcji natychmiast otrzymają tureckie obywatelstwo.

Podsumowując, Unia Europejska jest w bardzo niekorzystnym położeniu. Z jednej strony jest Turcja, która nieustannie wywiera naciski i domaga się akcesji do UE, a z drugiej miliony muzułmanów, którzy osiedlili się i żyją w Europie. Bez względu na to, jaką decyzję podejmie Bruksela, Erdogan i tak osiągnie swój cel – a jest nim islamizacja Europy.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl